



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 15-01-2021 r.

Adam Bodnar

II.519.1871.2020

Pan
Mateusz Morawiecki
Prezes Rady Ministrów
ePUAP

Wielce Szanowny Panie Premierze!

Do skierowania do Pana Premiera niniejszego wystąpienia skłonił mnie szeroko opisywany w mediach przypadek przeprowadzenia przeszukania w mieszkaniu i siedzibie kancelarii adwokackiej Pana adw. Romana Giertycha. Okoliczności prowadzenia działań przez organy ścigania w tej sprawie ukazują bowiem niezmiernie niebezpieczny i niepokojący sposób nadużywania prawa przez instytucje państwowe – co w żadnym wypadku nie powinno mieć miejsca w demokratycznym państwie prawnym.

Przeszukanie w domu Pana adw. Romana Giertycha odbyło się w dniu 15 października 2020 r. W tym samym czasie prowadzone było także przeszukanie siedziby Jego kancelarii adwokackiej. Czynności organów ścigania zostały tak zaplanowane, aby obydwie przeszukania przeprowadzić równocześnie. Tym samym, z góry powziętym zamiarem prokuratora wydającego postanowienie o przeszukaniu było uniemożliwienie Panu adw. Romanowi Giertychowi uczestnictwa w jednym z nich.

Takie działanie organów ścigania, podjęte w złej wierze i w celu ograniczenia przysługujących obywatelowi praw, zostało uznane za nielegalne przez sąd. Rozpoznając bowiem zażalenie na czynność przeszukania złożone przez obrońców Romana Giertycha, Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto wprost stwierdził, że „niedopuszczalne, bo niezgodne z prawem, jest świadome takie planowanie czynności, że z góry wiadomo, iż osoba

uprawniona nie będzie mogła w nich uczestniczyć i to z przyczyn od siebie niezależnych, a w całości wynikających z działań organów ścigania”¹.

Ponadto, jak wynika z postanowienia sądu, prokurator zabezpieczył wszystkie materiały dotyczące określonej grupy spraw i osób znajdujące się w siedzibie kancelarii Pana adw. Romana Giertycha, w tym objęte tajemnicą adwokacką i obrończą. Uniemożliwiając Panu adw. Romanowi Giertychowi uczestnictwo w tym przeszukaniu, pozbawił Go jednocześnie prawa do jednoznacznego wskazania, które materiały są objęte tajemnicą obrończą, zaś oświadczenia w tym zakresie innych obecnych osób (w tym przedstawicielki Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie) uznał za niewiarygodne, nie uzasadniając jednak w żaden sposób tej oceny. Te działania również zostały uznane przez sąd za sprzeczne z prawem.

Nie można pominąć tu ogólniejszego kontekstu działań organów ścigania skierowanych przeciwko Panu adw. Romanowi Giertychowi. Przypomnieć trzeba bowiem, że jeszcze tego samego dnia, 15 października 2020 r., stracił on przytomność i został przewieziony do szpitala. Tam też, pomimo braku świadomości, prokurator podejmował próby przesłuchania Go i postawienia Mu zarzutów. Przedstawianie zarzutów osobie nieprzytomnej, z którą nie ma żadnego kontaktu jest w sposób całkowicie oczywisty nieprawidłowe i bezskuteczne, co potwierdził jednoznacznie Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto rozpoznając zażalenie na zastosowane środki zapobiegawcze². W postanowieniu z dnia 3 grudnia 2020 r. sąd stwierdził, że takie ogłaszanie zarzutów Panu Romanowi Giertychowi „nie tylko naruszało standardy obowiązujące w państwie prawa, poprzez pozbawienie go przysługujących mu uprawnień procesowych, w tym prawa do obrony, ale było wręcz nieetyczne”. Jak wskazał sąd, „wobec Romana Giertycha nie wydano skutecznie postanowienia o przedstawieniu zarzutów, a tym samym w ogóle nie uzyskał on statusu podejrzanego”.

Z całokształtu czynności organów ścigania podjętych przeciwko Panu adw. Romanowi Giertychowi wyłania się więc niezwykle groźny obraz z góry zaplanowanego działania umyślnie ukierunkowanego na osiągnięcie konkretnych efektów procesowych, z rażącym naruszeniem przepisów prawa i standardów działania państwa w ustroju

¹ Postanowienie z dnia 18 grudnia 2020 r., sygn. akt III Kp 621/20.

² Postanowienie z dnia 3 grudnia 2020 r., sygn. akt III Kp 579/20.

demokratycznym, co konsekwentnie podkreślały sądy uwzględniając zażalenia na podjęte czynności.

Tymczasem organy Państwa Polskiego, w tym prokurator i inne organy ścigania, są zobowiązane, zgodnie z unormowaniem zawartym w art. 7 Konstytucji RP, do podejmowania działań w granicach i na podstawie obowiązującego prawa.

Nadto, prokuratura stać ma na straży praworządności (art. 2 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze³), a prokuratorzy w swych działaniach kierować mają się bezstronnością i równo traktować wszystkich obywateli (art. 6 Prawa o prokuraturze). Dlatego też za szczególnie niebezpieczne i naganne z perspektywy konieczności respektowania wskazanych powinności uznać należy takie działania prokuratury, które są ukierunkowane *a priori* na pozbawienie obywateli przysługujących im praw.

Stanowią one niebezpieczny precedens mogący zostać odczytany – także w opinii publicznej – jako *sui generis* usankcjonowanie naruszania standardów wytyczonych przez normy Konstytucji RP, ustaw zwykłych, ale i wiążących Rzeczpospolitą Polską postanowień zawartych w aktach prawa międzynarodowego.

Przepis art. 31 ust. 3 Konstytucji RP stwarza wprawdzie organom państwa możliwość ograniczania praw obywateli, ale wyłącznie w ściśle określonych i wyjątkowych przypadkach. Są one także wyeksplikowane w bogatym dorobku orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego i doktrynie prawniczej.

Należy mieć tu także na uwadze art. 18 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (dalej: EKPC), który stanowi: „Ograniczenia praw i wolności, na które zezwala niniejsza Konwencja, nie mogą być stosowane w innych celach, niż te, dla których je wprowadzono”. Zakazane jest zatem instrumentalne posługiwanie się określonymi instytucjami prawnymi, nawet jeśli ich zastosowanie byłoby formalnie dopuszczalne, w celu obejścia prawa i pośredniego osiągnięcia innych, ukrytych skutków.

Artykuł 18 EKPC był podstawą wydania szeregu doniosłych wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który doprecyzował, jak zakaz ten należy

³ Dz. U. z 2019 r., poz. 740.

rozumieć. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka jednoznacznie wskazuje, że niezgodne z art. 18 EKPC jest zarówno działanie państw dokonane wyłącznie w celu obejścia prawa, jak i działania, w których jest to tylko jeden z kilku, acz dominujący, motyw podjęcia danych czynności⁴. Europejski Trybunał Praw Człowieka zaznaczył, że ten faktyczny motyw nie musi być wypowiedziany wprost przez władze, lecz można go domniemywać z całokształtu okoliczności sprawy⁵. Wreszcie, w ocenie tego Trybunału, znaczenie ma także istotność naruszanych praw oraz fakt, czy mają wpływ jedynie na osobę skarżącego, czy też na całokształt systemu demokratycznego w danym państwie⁶.

Trybunał orzekał m.in. w sprawach, w których organy państwa, pod pretekstem prowadzenia postępowania karnego, pozbawiały wolności aktywistów występujących w obronie praw człowieka w celu ich uciszenia i pozasądowego ukarania⁷ albo oponentów politycznych w celu stłamszenia pluralizmu politycznego⁸.

Na szczególną uwagę zasługują jednak okoliczności sprawy Aliyev p-ko Azerbejdżanowi⁹, ze względu na istotne podobieństwo do sprawy Pana adw. Romana Giertycha. W tamtej sprawie również doszło do przeszukania domu i biura skarżącego, który także był adwokatem. Podobnie jak w sprawie Pana adw. Romana Giertycha, organy państwa zajęły dokumentację objętą tajemnicą adwokacką. Podkreślić jednak należy, że przeszukania zostały przeprowadzone w następujących po sobie dniach, zatem skarżący mógł osobiście uczestniczyć w obu z nich. Pomimo to, ETPC stwierdził, że doszło do naruszenia art. 18 w zw. z art. 8 EKPC biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym wcześniejsze działania władz kierowane przeciwko skarżącemu, m.in. dyskredytowanie go w prorządowych mediach. W ocenie Trybunału rzeczywistym motywem działania władz było uciszenie skarżącego, uniemożliwienie mu dalszego reprezentowania klientów i zniechęcenie innych do podejmowania podobnej działalności.

W tym kontekście nie można pominąć faktu, że Pan adw. Roman Giertych wykonuje zawód adwokata i ciężą na nim szczególne obowiązki wynikające z przyjętego w Polsce modelu systemu prawnego oraz charakteru tego szczególnego zawodu zaufania publicznego,

⁴ Wyrok z dnia 28 listopada 2017 r. w sprawie Merabishvili p-ko Gruzji, skarga nr 72508/13.

⁵ Wyrok z dnia 17 marca 2016 r. w sprawie Rasul Jafarov p-ko Azerbejdżanowi, skarga nr 69981/14.

⁶ Wyrok z dnia 15 listopada 2018 r. w sprawie Navalnyy p-ko Rosji, skarga nr 29580/12 i in.

⁷ Wyrok z dnia 17 marca 2016 r. w sprawie Rasul Jafarov p-ko Azerbejdżanowi, skarga nr 69981/14;

⁸ Wyrok z dnia 15 listopada 2018 r. w sprawie Navalnyy p-ko Rosji, skarga nr 29580/12 i in.

⁹ Wyrok z dnia 20 września 2018 r. w sprawie Aliyev p-ko Azerbejdżanowi, skargi nr 68762/14 and 71200/14.

w szczególności obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej i obrończej. Tymczasem, organy ścigania przez podjęte działania *a priori* uniemożliwiły skuteczną ochronę tych tajemnic. Zauważenia i podkreślenia wymaga, iż sąd orzekający w sprawie nielegalności przeszukania kancelarii stwierdził, iż to adwokat jest jedynym dysponentem tajemnicy i tylko on może w przesądający sposób wskazać które informacje są nią objęte. Poprzez zorganizowanie czynności w siedzibie kancelarii adwokackiej w sposób powodujący, iż Pan adw. Roman Giertych nie mógł w nich uczestniczyć, prokurator próbował dokonać obejścia prawa także w ten sposób, że zabezpieczył wszystkie dokumenty i materiały, pomimo sprzeciwu obecnych na miejscu współpracowników i obrońców reprezentujących Pana adw. Romana Giertycha, a także przedstawicielki Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie.

Takie zaplanowane naruszenie tajemnicy adwokackiej i obrończej, jak słusznie zaznaczył sąd orzekający w tej sprawie, jest niedopuszczalne w państwie prawnym. Klienci adwokata powierzają mu istotne i poufne informacje, zaś tajemnica obrończa ma charakter bezwzględny. Jej naruszenie godzi nie tylko w interesy samego adwokata i jego klientów, lecz w cały system, który na tej tajemnicy się opiera – obywatele nie mogą bowiem swobodnie korzystać z zagwarantowanego w art. 42 ust. 2 Konstytucji RP prawa do obrony, jeśli muszą się liczyć z okolicznością, że organy ścigania z premedytacją będą naruszać tajemnicę obrończą.

Także Europejski Trybunał Praw Człowieka podkreśla, że tajemnica związana z wykonywaniem zawodu adwokata znajduje się pod ochroną art. 8 EKPC, zaś prześladowanie i nękanie adwokatów uderza w same podwaliny systemu Europejskiej Konwencji Praw Człowieka¹⁰.

Należy zatem wprost stwierdzić, że w związku z przeszukaniem przeprowadzonym w domu i kancelarii adwokackiej Pana adw. Romana Giertycha naruszone zostały nie tylko określone przepisy procedury karnej wymienione w postanowieniu Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto, ale także, co niezwykle istotne, podstawowe zasady regulujące pozycję jednostki w relacji do organów władzy w demokratycznym państwie, przede wszystkim art. 2, 7 i 42 Konstytucji RP, a także art. 8 i 18 EKPC.

¹⁰ Wyrok z dnia 22 grudnia 2008 r. w sprawie Aleksanyan p-ko Rosji, skarga nr 46468/06; wyrok z dnia 13 listopada 2003 r. w sprawie Elci i in. p-ko Turcji, skargi nr 23145/93 i 25091/94.

Nie jest wystarczające stwierdzenie, że opisywany przeze mnie problem został rozwiązany, bowiem sąd uznał nielegalność działania organów ścigania w tej sprawie i zarządził zwrot zatrzymanych materiałów. Problemem jest bowiem przede wszystkim to, że do takich działań w ogóle doszło. Nie chodzi tu bowiem o błąd, który mógł się potencjalnie przydarzyć, lecz o podejrzenie, że mogło dojść do celowego i zaplanowanego działania skierowanego przeciwko obywatelowi.

Biorąc pod uwagę ściśle hierarchiczną strukturę prokuratury wprowadzaną ustawą z 2016 r. i jej podległość Ministrowi Sprawiedliwości, ostateczną odpowiedzialność polityczną za działania prokuratorów ponosi właśnie Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny. Dlatego też proszę uprzejmie Pana Premiera o spowodowanie wyciągnięcia odpowiednich konsekwencji wobec osób odpowiedzialnych za przedstawione naruszenia praw obywatelskich.

Pozostawienie bowiem tak bulwersujących naruszeń prawa bez stosownej reakcji, stanowić będzie jasny komunikat dla społeczeństwa, że organy ścigania stoją ponad prawem i sankcjonowane jest łamanie przez nie fundamentalnych konstytucyjnych praw i wolności, co bez wątpienia nie pozostałoby bez istotnego wpływu na osłabienie zaufania obywateli do Państwa i jego organów. Choć organy państwa istotnie funkcjonowały w ten sposób w minionej epoce, zasadne jest oczekiwanie, że w obecnym ustroju Rzeczypospolitej Polskiej standardy ich działania będą inne.

Łączę wyrazy szacunku,

Adam Bodnar

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/